

Lwowski Teatr Woskresinnia

**WIŚNIOWY SAD • SPOTKAĆ PROSPERA
MEWA • HIOB • GLORIA • POCIĄG DO LWOWA**



WIŚNIOWY SAD

na podstawie sztuki Antoniego Czechowa

Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Biała Wieża w Białorusi • Nagroda Jury Konkursowego na X Festiwalu Teatralnym Głosy Historii w Wołogdzie (Rosja).

Scenariusz i reżyseria Jarosław Fedoryszyn

Scenografia i kostiumy Alla Fedoryszyna, **współpraca reżyserska i światło** Krzysztof Dubiel, **dźwięk** Wołodimir Pomirko. **Aktorzy:** Nataliya Marczak, Nataliya Łukaszonok/ Galya Stryczak, Petro Mykytiuk, Wołodimir Gubanov, Wołodimir Czuchonkin, Taras Juryczko, Jurij Filipczuk/ Oлександр Czekmarov, Evgenij Pietrov, Jarosław Kornichuk, Sergij Chygis.

Jedno z najważniejszych dzieł Antoniego Czechowa przetłumaczone na język teatru ulicznego. Przeniesione na scenę plenerową ze szczudłami, ruchomymi konstrukcjami, żywym ogniem i efektami specjalnymi. Czy w ten sposób można opowiedzieć historię z klasika rosyjskiej literatury? Teatr Woskresinnia swoją realizacją dowodzi, że najbardziej znane scenariusze mogą być uniwersalne. Spektakl dotyczy tematu przemijania, nieuchronnej utraty miłości, przywiązania i tęsknoty. Reżyser za pomocą ciepłego liryzmu i pogodnej ironii z maestrią buduje postaci „Wiśniowego Sadu”. Widz z humorem śledzi przygody bohaterów, zastanawia się nad ich przyszłością i płacze nad ich losem. „Wiśniowy Sad” jest wspaniałym, wizualnym i dynamicznym spektaklem, który na długo pozostanie w pamięci. Woskresinnia łączy umiejętnie dramatyczne sceny i muzykę, którą uzupełniają urzekające efekty specjalne. Dzięki mistrzowskiemu operowaniu obrazem, intrygującej scenografii czy wysokim walorom sztuki aktorskiej, dzieło zyskało nowy wymiar. Spektakl bez słów. Czas trwania 60 min

R E C E N Z J E

X Międzynarodowy Festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych FETA w Gdańsku.

... właśnie to przedstawienie było jednym z najciekawszych pokazanych na festiwalu. Reżyser skupił się przede wszystkim na przekazaniu obrazu świata marzeń i iluzji bohaterów dramatu Czechowa – stąd sceny z tańczącymi na szczudłach lalkami obok snu o szczególnie dzieciństwie właścicielki, spaceru ubranych na biało i poruszających się na szczudłach mieszkańców dworu po kwitnącym sadzie, bez troski zabawy plebsu. Ta częściowo wymaginowana rzeczywistość mieszkańców posiadłości stanowiła najbardziej zaskakującą i najciekawszą stronę spektaklu, w którym obok wartości strony plastycznej ważną była interpretacja.

Agata Kirol, Mirosław Baran *Gazeta Wyborcza w Gdańsku*

Przejmująca muzyka, kolorowe światła, szczudlarze, wieszaki jako komponent przestrzeni i ogień – to wszystko tworzyło baśniowy wręcz klimat historii o wiecznym zagrożeniu utratą wolności, miłości, a także rządach pieniądza. To widowisko niezwykle symboliczne i metaforyczne, niosące wiele skojarzeń z poszczególnymi jego elementami, które można interpretować jako opowieść o utraconej ojczyźnie/domu i nietrwałości każdej „krajiny mlekiem i miodem płynącej”. „Wiśniowy sad” zachwyca zarówno dopracowaniem całości, jak i świetnym aktorstwem, a obrazy takie jak taniec ubranych w białe eleganckie stroje postaci na szczudłach z parasolami, czy płonące w finale „drzewa” na długo pozostaną w pamięci. Joanna Marcinkowska *Teatralia*

(...) A na koniec dnia pełnego wrażeń, na Placu Chrobrego wystąpił Lwowski Teatr Woskresinnia ze spektaklem „Wiśniowy sad”. W przeciwieństwie do Czechowskiego oryginału w przedstawieniu nie było ani odrobiny beczynności. Artyści stworzyli piękne widowisko pod względem wizualnym. Ich energia, pomimo panującego chłodu ogrzała zebraną publiczność, która nie obawiając się kolejnej ulewli licznie zgromadziła się na placu. Przechadzka postaci na szczudłach, z parasolkami w dłoniach między wieszakami imitującymi drzewa wiśni stanowiła niezapomniany moment spektaklu.

Anna Hazuka, *Dziennik Teatralny*

22 sierpnia wiśniowy sad będzie sprzedany... Ci, którzy mimo dość późnej pory, doczekali przedstawienia – na pewno nie byli zawiedzeni. Poetycki, symboliczny spektakl, umiejętnie łączący środki wyrazu teatrów ulicznych, m.in. ciekawą scenografię i efekty specjalne z elementami pantomimy, został nagrodzony gromkimi brawami. Jeszcze długo będziemy pamiętać, powtarzając jedną z kwestii usłysanych „ze sceny”, że „22 sierpnia wiśniowy sad będzie sprzedany”. Kupiła go, w niedzielny wieczór sierpniowy, zachwycona płoża publiczność, nawet ta bardziej „przypadkowa”.

Marta A. Szatkowska, *Tygodnik Płocki*

SPOTKAĆ PROSPERA

Na podstawie sztuk Williama Szekspira

Nagroda Publiczności 34 Zamojskiego Lata Teatralnego - BUŁAWA HETMAŃSKA

Scenariusz i reżyseria Jarosław Fedoryszyn

Scenografia i kostiumy Alla Fedoryszyna, **współpraca reżyserska i światło** Krzysztof Dubiel, **dźwięk** Wołodimir Pomirko.

Aktorzy: Galina Strychak/ Natalia Łukaszonok, Natalia Marczak, Wołodimir Czuchonkin, Wołodimir Geljas, Wołodimir Gubanow, Jarosław Kornijczuk, Petro Mykytiuk, Jurij Filipczuk, Nazar Lis, Wasyl Bułat, Taras Juryczko, Evgenij Pietrov.

Spotkać Prospera to barwne widowisko powstałe na podstawie Burzy, Romea i Julii, Hamleta i Snu nocy letniej Williama Szekspira wykorzystujące typowe dla teatru ulicznego środki formalne, mające na celu podkreślenie własnej wizji potrzeby spotkania się z ideą niezwykłości i dobroci, opartą na słynnej szekspirowskiej postaci czarodziejskiego księcia Prospero. Teatr Woskresinnia używa szeroką paletę środków scenicznych odwołujących się do wrażeń wzrokowych, słuchowych, oraz – co istotne – do wyobraźni widzów. Magiczność, a także widowiskowość tego ulicznego przedstawienia tworzą bohaterowie szekspirowskich arcydzieł oraz ubrani w bogate i barwne kostiumy postacie na szczudłach. Pojawiające się w widowisku sceny z dramatów Szekspira przenoszą widza w bajkowy świat układanek i fantazji. W spektaklu ważną funkcję pełni muzyka, raz niespokojna, oparta momentami na trąbce, kołatkach, bębnach, kiedy indziej fortepianowa, wesoła i optymistyczna, ilustrująca zabawę. W spektaklu używane są kolorowe fajerwerki, sztuczne i prawdziwe ognie, a także lampiony, dym, ruchome maszyny, metalowe figury wojowników. Scenograficzna różnorodność jest istotnym elementem tej inscenizacji upowszechniającej znane powiedzenie twórcy Hamleta, że „świat jest teatrem”. Widowisko warte jest polecenia zarówno znawcom twórczości Szekspira, jak i tym, którzy dopiero zaczynają interesować się jego dziełami. Ta pasjonująca podróż w świat dramatów geniusza ze Stratfordu, chociaż w niezwyklej kondensacji, uruchamia nieograniczone obszary wyobraźni zwłaszcza, że w spektaklu nie pada ani jedno słowo. Czas trwania spektaklu 60 minut.

R E C E N Z J E

Klasą samą dla siebie był spektakl „Spotkać Prospera” lwowskiego Teatru Woskresinnia. Teatr ten działający pod kierownictwem doświadczonego artysty Jarosława Fedoryszyna od dwudziestu lat buduje własny wizerunek teatru poszukującego, stosując niejednokrotnie zaskakującą formę prezentacji poglądów na otaczającą nas rzeczywistość. „Spotkać Prospera” to barwne widowisko powstałe na podstawie „Burzy”, „Romea i Julii”, „Hamleta” i „Snu nocy letniej” Williama Szekspira wykorzystujące właściwie wszystkie dostępne środki formalne mające na celu podkreślenie własnej wizji potrzeby spotkania się z ideą niezwykłości i dobroci, opartą na słynnej szekspirowskiej postaci czarodziejskiego księcia Prospero. Spektakl podobnie jak jego bohater zaczerpował zachwyconą widownię, która gorącymi oklaskami pożegnała zarówno wykonawców jak i trzydziestą edycję jeleniogórskiego Festiwalu. Ryszard Klimczak *Dziennik Teatralny*

Na ową magiczność, a także widowiskowość tego ulicznego przedstawienia pracowały zawzięcie fajerwerki, sztuczne i prawdziwe ognie, wystrzały kolorowych wstęg, barwnym deszczem opadających na aktorów, duże, drewniane 'kołowrotki' z aktorami w środku, akrobatyczne ruchy ciał, taniec – również postaci na szczudłach, lampiony, rozpraszany dym, ruchome, metalowe maszyny przedstawiające wojowników, bogate stroje, a także niezwykle nastrojowa muzyka, raz niespokojna, oparta momentami na trąbce, kołatkach, bębnach, kiedy indziej fortepianowa, wesoła i optymistyczna, ilustrująca zabawę.

Anna Dobrecka, *Teatralia*

(...)Wreszcie na finał – ukraiński Teatr Woskresinnia z ulicznym widowiskiem „Spotkać Prospera”. Wyznam szczerze, że nie należę do szczególnie entuzjastów tego rodzaju teatru. Zbyt blisko stąd jak dla mnie do ulicznego kuglarstwa czy zgoła cyrku. Te wszystkie ognie, dymy, fajerwerki, serpentyny, szczudlarze i żonglerzy. Wszystko to (i więcej jeszcze) było w widowisku lwowskiego zespołu; chwilami można było odczuwać wręcz nadmiar. Ale przecież wytrwałem na tym przedstawieniu bez przykrości. Co więcej – doceniam jego niewątpliwą urodę plastyczną, bardzo dobrą muzykę i umiejętne nawiązania do „Burzy”, „Snu nocy letniej”, „Romea i Julii” oraz „Hamleta” (...). A zaprosić ten spektakl było warto również z tego powodu, że dla niektórych z widzów będzie może zachętą do uczynienia następnego kroku ku teatrowi.

Andrzej Z. Kowalczyk *Kurier Lubelski*





MEWA

na podstawie sztuki Antoniego Cechowa

Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego
"Biała Wieża" w Białorusi

Reżyseria, scenariusz i opr. muzyczne Jarosław Fedoryszyn zaśl. działacz sztuki Ukrainy, **scenografia i kostiumy** Alla Fedoryszyna (zaśl. artystka Ukrainy), **współpraca reżyserska i światło** : Krzysztof Dubiel, **video** Andrij Kogut, **dźwięk** Wołodimir Pomirko. Aktorzy: Natalia Marczak, Nataliya Łukaszonok, Galyna Stryczak, Petro Mykytiuk, Wołodimir Gubanov, Wołodimir Czuchonkin, Taras Jurychko, Jurij Filipczuk, Eevgeniy Pietrov, Oleksandr Chekmarov, Yaroslav Kornychuk

Po sukcesie, jaki odniósł plenerowy spektakl *Wiśniowy Sad* zrealizowany na podstawie arcydzieła Antoniego Czechowa, Teatr Woskresinnia sięga do literackiego wyznania genialnego pisarza; jednej z najbardziej wzruszających, najbardziej ujmujących biografii, którą przedstawił w dramacie *Mewa* (premiera w 1896 r.). *Mewa* na pozór opowiada o chłopcu, którego całą serią niepowodzeń pisarskich oraz miłosnych doprowadza do konsekwencji do samobójstwa. Ale właściwie sztuka jest komedią o przemijaniu czasu, o młodości i idealizmie udaremniionych sarkastycznie przez starość i doświadczenie. U Czechowa nie ma niczego wprost. Zachowania postaci są wiotkie i niedookreślone. Motywacje działania trochę rozpuszczone w ogromie zjawisk towarzyszących ludzkim losom. Przedstawione sceny z życia wiejskiego tworzą atmosferę nostalgii za czymś pięknym. Zachowując atmosferę Teatru Czechowa, reżyser gra na uczuciach widzów, ich wyobraźni, odsyła publiczność do Szekspira i Nekrosiusa. To spektakl o młodych artystach o odmiennym spojrzeniu na życie, o starszym pokoleniu, gorliwie strzegącym swoich dawnych stanowisk, o niesłychanej miłości, o poszukiwaniu sensu życia, także w sztuce. Fajerwerki, ogień i projekcje video uzupełniają widowiskowość spektaklu. Spektakl bez słów, trwa 60 minut.

R E C E N Z J E

„Mewa” okazała się bardzo wyrazistym przedstawieniem, pomimo faktu, że reżyser wykorzystał tyle pomysłów, można nawet powiedzieć, poetycznych trików. Ale, prawdopodobnie, taką „Mewę” należy nie rozumem „czytać”, a poczuć sercem. Jedną ciągłą poezją Fedoryszyna – najpierw do widza wyjeżdżają jakieś szkielety niewyobrażalnych zwierząt, ziejących zielonym i różowym dymem, później odpalone zostają fajerwerki, a następnie wybuchają z hukiem na niebie prawdziwe rakiety i prosto na głowy widzów spada popiół. Poczucie bezpośredniej obecności, szczerze mówiąc, jest niesamowite. Niby sam siedzisz przed Niną, która wypowiada swój słynny monolog „Ludzie, lwy, orły i kuropatwy...”. Oto Nina w białych skrzydłach – to jest piękne i delikatne – acz zarazem wywołujące niepokój. Z jakiegoś powodu białe skrzydła mewy pojawiają się u Konstantego. Później – u ulubienca fortuny Trigorina, u Arkadinej, u innych bohaterów dramatu. Wszystkich.
Tatiana Szelamowa, *Wieczornyj Brest*

Uliczna „Mewa” jest zbudowana na kontrastach. Przez chwilę aktorzy myją się w łaźni i chłoczą się nawzajem witkami, a w następnym epizodzie kobieta w żałobie spaceruje po placu w czarnym ubraniu. W niezwykle, ale całkiem zrozumiałym języku lwowski zespół opowiedział nam swoją interpretację historii Czechowa.
Irina Botvina, *Brestskaja Gazeta*

Przybyli do nas artyści Teatru Woskresinnia ze Lwowa połączyli nurt komediowy odziany w typową dla teatru ulicznego dominantę widowiskowości z nieco zawoalowanym strumieniem tragicznego ujawniającym się bardziej w niektórych „stopklatkach”, efektach wizualnych widocznych na wielkim ekranie czy towarzyszącym pewnym scenom. Widowisko obyło się bez słów, wyciągnięto z tekstu jego ośnów i tę przełożono na język gestów, rekwizytów i tła muzycznego. Taka operacja jest wielce ryzykowna, ale też dobrą stroną manewru jest otwarcie widzom sporej przestrzeni własnej interpretacji. Zapewne jakaś część zabkowickiej publiczności konsumowała wspomniane już aspekty ludyczne. Pomiędzy widzami słychać było żywe reakcje i komentarze, potwierdzające to, że musi się coś dziać, musi ekscytować lub mocno zaskakiwać, aby zwrócić uwagę. Bardziej finezyjnie tkane fragmenty, wymagające skupienia na konkretnym geście i widzeniu jego tła czy kontekstu, jest zawsze trudniejsze, ale i ten wysiłek aktorów nie poszedł na marne. Ludzie szepem albo mimiką też reagowali na kolejne etapy narracji.
Info Zabkowice4YOU

HIOB

na podstawie poematu Karola Wojtyły "Hiob
na gronie Jury "Perła" na IV Międzynarodowym
Festiwalu Teatrów Europy Środkowej "Sąsiedzi" w
Lublinie.

Reżyseria, scenariusz Jarosław Fedoryszyn zaśl. działacz sztuki
Ukrainy, **scenografia i kostiumy** Alla Fedoryszyna (zaśl. artystka
Ukrainy), **współpraca reżyserska i światło** Krzysztof Dubiel,
muzyka Miron Datsko, **dźwięk** Wołodimir Pomirko.

Aktorzy: Tetiana Tkaczenko, Nataliia Marczak, Petro Mykytiuk,
Wołodimir Gubanov, Wołodimir Czuchonkin, Taras Jurychko, Jurij
Filipczuk, Evgeniy Pietrov, Nazar Lis.

Idea przedstawienia dotyka relacji między Bogiem a człowiekiem
- linearnej zależności kiedy Bóg daje i Bóg zabiera. „Hiob”
Karola Wojtyły w interpretacji Jarosława Fedoryszyna akcentuje
ponadczasowość starotestamentowej historii. Próbując zgłębić
tajemnicę cierpienia Hioba boleśnie dotkniętego przez Los,
opowiada o relacjach: Bóg – człowiek w sytuacji: „Dał Pan i
zabrał Pan”. Przytłaczany kolejnymi nieszczęściami bohater widzi
nagle Chrystusa i odkrywa sens ofiary. Pozostaje więc wierny
Bogu. Wskresinnia z właściwym sobie rozmachem sięga po
typowe dla ulicznego teatru środki ekspresji, olbrzymie drabiny,
jeżdżące wehikuly, ogień i efekty pirotechniczne. To opowieść
pełna zwątpień, niepewności, odruchów buntu i nadziei. Jasny i
widowiskowy charakter spektaklu pomaga aktorom wyrazić Boską
wierność dla tych którzy są mu posłuszni. Widowisko trwa 60 minut.

R E C E N Z J E

Poruszający „Hiob” z lwowskiego Teatru Wskresinnia, pokazany
na opolskim Rynku, zainaugurował w czwartek XXXIV Opolskie
Konfrontacje Teatralne - Klasyka Polska. Lwowskie przedstawienie
jest ascetyczne w formie, lecz bardzo wymowne i poruszające.
Symboliczna scenografia, aktorzy na szczudłach, gest, ruch, żywy
ogień i przejmujące śpiewy cerkiewne budują niezwykłą atmosferę.
Nowa Trybuna Opolska

Teatr Wskresinnia po raz kolejny pokazał, że ważne i trudne treści
można zaprezentować posługując się całym arsenałem środków
pozostających w dyspozycji teatrów ulicznych. W „Hiobie” nie
zabrakło popisów szczudlarzy, tańca z ogniem, efektów pirotechnic-
znych, fascynujących kostiumów i przejmującej muzyki. Co ważne, te
czasem wręcz cyrkowe popisy zostały tak wkomponowane w spek-
takl, że w niczym nie odzierały go z dramatyzmu. Wręcz przeciwnie,
każdy z elementów scenografii i choreografii budował wielkie widow-
isko o relacji człowieka z Bogiem.

Monika Rozalska, *Nowy Dzwon*

Takiego misterium w Krakowie jeszcze nie było. W przeddzień
Niedzieli Bożego Miłosierdzia w Centrum Jana Pawła II w Krakowie
wystawiono plenerowy spektakl lwowskiego Teatru „Wskresinnia”
oparty na dramacie Karola Wojtyły pt. „Hiob”.

Goście z Ukrainy zafundowali widzom prawdziwe emocjonujące wid-
owisko, były drabiny i wehikuly, szczudlarze i żywy ogień. Co więcej
spektakl grany po zmierzchu, w niezwyklej scenerii „Białych Mór”
nabrał jeszcze głębszego wyrazu.

Michał Henke, www.franciszanska3.pl

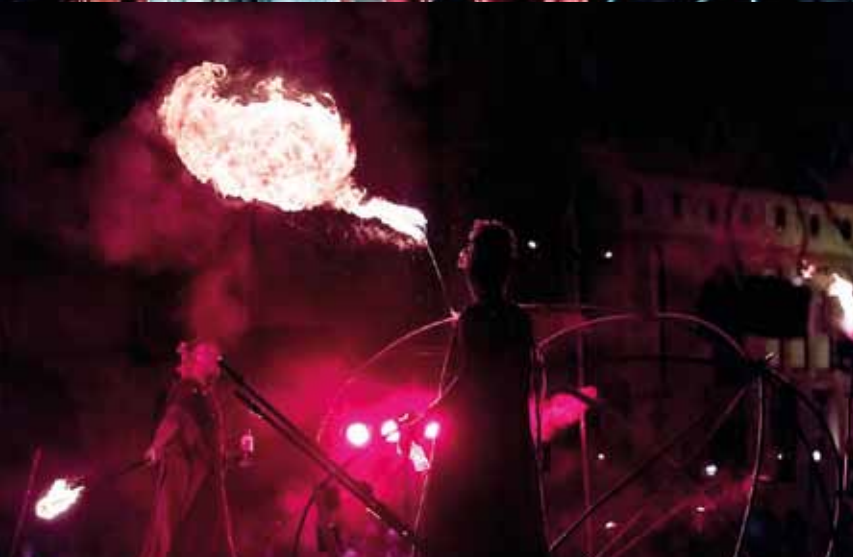
Estetyka przedstawienia doskonale spaja się z jego przesłaniem,
przywodząc na myśl marność tego świata i pokorne szepcane „Bóg
dał - Bóg wziął”. Popiół, nicność, przemijanie - ponure myśli i sko-
jarzenia, refleksje, które tchnęłyby beznadzieją, gdyby nie podniosły
moment wywyższenia, kiedy zmaltretowane oczy Hioba wreszcie się
uśmiechają. Przeszywająca muzyka, raz jak z „Ostatniego kusze-
nia...”, raz jak z prawosławnej cerkwi. Cały spektakl mroczny, choć
rozświetlany ogniem i racami, w pełni oddający nieszczęsną kondycję
człowieka, któremu prócz pokory, ufności i nadziei nie pozostaje nic.
bg.wkazimierzdolnym.pl 24

Na tle Fary stoi na Rynku 6 konstrukcji osłoniętych pakowym pa-
pierem. Nad Kazimierzem powoli zapada zmrok. Zapalają się og-
nie, po rynku snuje się kadzidlany dym. Odgłosy burzy. Konstrukcje
ożywają, wylaniają się z nich postacie na szczudłach ubrane w wid-
mowe szaty. Niczym orszak żebraków - przecież: „Dał Pan i zabrał
Pan” - człowiek sam z siebie nie ma nic. Orszak ten niczym chór
w tragedii greckiej cały czas towarzyszy bohaterom spektaklu. Jest
świadkiem szczęścia, a wkrótce dramatu Hioba - utraty majątku,
śmierci dzieci, i zmienia się w chór żałobników, który mimo rozpacz-
y głosi jednak nadzieję: „wiarę umacniaj i kaj się, i tylko tak oczyścisz
duszę”. Jutowe kostiumy wzbogacają tkaniny białe, czerwone czy
czarne wzmacniając tym samym dramaturgię akcji.

„Hiob” Karola Wojtyły w interpretacji Jarosława Fedoryszyna akcen-
tuje ponadczasowość starotestamentowej historii.

www.kazimierzdolny.pl, *Kazimierskie Inspiracje*





GLORIA

olśniewające widowisko pełne ognia, muzyki i popisów tanecznych na szczudłach

Reżyseria, scenariusz i opr. muzyczne Jarosław Fedoryszyn (zasł. działacz sztuki Ukrainy), **scenografia i kostiumy** Alla Fedoryszyna (zasł. artystka Ukrainy), **światło** : Krzysztof Dubiel, **dźwięk** Wołodymyr Pomirko. **Obsada:** Maria Kovalik, Nataliya Łukashonok, Nataliya Marchak, Tetiana Tkachenko, Wołodymyr Chukhonkin, Yurii Philipchuk, Wołodymyr Gubanov, Petro Mykytiuk, Taras Yurychko / Vasyl Bulat, Evgenij Petrov, instrumenty perkusyjne Nazar Lis.

Spektakl opowiada o rytuałach i obyczajach, jakie towarzyszą człowiekowi od początku dziejów. Woskresinnia używając właściwych sobie środków teatralnej ekspresji pokazuje jak ważną rolę w życiu człowieka pełnił... ogień. Przy dźwiękach plastycznej muzyki i granym na żywo perkusyjnym koncertem Aktorzy – Twórcy Uniwersum, staną się orszakiem weselnym, trupą wesołych tancerzy i kuglarzy by nagle przemienić się w rycerzy Apokalipsy i dokonają unicestwienia. Widz śledzi sytuacje towarzyszące człowiekowi od zawsze : narodziny życia, zabawę, radość, harmonię, ale i piekielne sceny rodem z apokaliptycznych wizji zniszczenia człowieka. Finał spektaklu daje jednak nadzieję na ostateczne zwycięstwo dobra. Estetyka spektaklu odwołuje się do na folkloru ukraińskiego. W popisach tanecznych na szczudłach wykorzystano muzykę laureatki Eurowizji ukraińskiej artystki Rusłany. Spektakl bez słów, czas trwania 50 minut.

R E C E N Z J E

Ogień, wiatr, błyskawice i ulewa, czyli „Gloria”.

Nie zniechęciły też publiczności, spragnionej plenerowego widowiska. Wręcz przeciwnie, sobotnia, wieczorna burza i chwilowa ściana deszczu sprawiły, że spektakl „Gloria” zyskał nieoczekiwane i dosłownie piorunujące efekty specjalne. Tym mocnym akcentem rozpoczął się III Festiwal Między Słowami – spotkanie z teatrem, poezją i prozą. Spektakl „Gloria”, pokazano w naturalnej scenografii kołobrzесьkiego portu. Ta opowieść o miłości, nienawiści, walce dobra ze złem i rytuałach, jakie towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów, w wykonaniu pływających na szczudłach artystów, robiła niesamowite wrażenie. Potęgował je ogień, którym hojnie operowali aktorzy.

Głos Koszaliński.

Z niecierpliwością oczekiwano na wydarzenie pierwszego dnia festiwalu, sztukę Teatru Woskresinnia z Lwowa „Gloria”. Osadzony w poetyce grupy, znanej już jeleniogórzanom z ubiegłorocznego „Wiśniowego Sadu” spektakl to metaforyczna i etniczna wędrowka, poetycka opowieść o życiu i o żywiołach ognia i wody. Ta ostatnia – jakby na zamówienie – spadła z nieba. Deszcz zaczął siąpić akurat w momencie, gdy podkładem dźwiękowym były grzmoty! Część publiczności zastanawiała się, czy to aby na pewno nie jeden z wielu efektów specjalnych. Ale nie: był to najprawdziwszy deszcz, który zresztą szybko przestał padać i nie przeszkodził w dokończeniu sztuki.

W widowisku można było się dopatrzeć motywów zarówno kultury orientalnej, jak i chrześcijańskiej. Istotny jest podkład muzyczny: z jednej strony klasyka, z drugiej – współczesność i to w rozrywkowych brzmieniach. To zestawienie jednak nie razi, a piosenka wykonana przez Rusłanę, laureatkę Eurowizji, wykorzystana do tańca na szczudłach wręcz nabrała nowej wartości. Do tego dodajmy malarskość scen uwypuklonych pędzlem światła i efekty pirotechniczne. Dla „Glorii” w reżyserii Jarosława Fedoryszyna zasłużone brawa!

Tejo, www.jelonka.com

W spektaklu ukraińskiego teatru Woskresinnia Gloria taniec szczudłarzy, popisy z ogniem, parady min i kuglarskie wygłupy sprawiły, że aktorom łatwo było nawiązać dobry kontakt z publicznością. Dobra zabawa i atrakcje pirotechniczne nie były jedyną wartością ich spektaklu. W sztuce w reżyserii Jarosława Fedoryszyna można było odczytać wiele. Sam o niej mówił: Gloria to bardzo trudna opowieść o walce, jaką wiedzie w życiu człowiek. Aby opowiedzieć o początku wszystkiego i spotkaniu człowieka z ogniem i wodą, jego umiłowaniu szczęścia i władzy, główną rolę przekazaliśmy muzyce etnicznej, która miesza się z bardzo współczesną ekspresją”.

Agata Kirol, Mirosław Baran *Gazeta Wyborcza Trójmiasto*

Widowiskowy taniec, ogień, efekty pirotechniczne i interesująca gra aktorska - na to mogli liczyć w sobotę mieszkańcy Wielunia, którzy wieczorem wybrali się na Plac Legionów. Lwowski teatr zaprezentował tam widowisko „Gloria”, którego tematyka dotyczyła m.in. przemijania.

Magdalena Jaroch, *Radio Ziemi Wieluńskiej*,

POCIAG DO LWOWA

plenerowy spektakl muzyczny

Reżyseria, scenariusz i opr. muzyczne Jarosław Fedoryszyn zaśl. działacz sztuki Ukrainy, **scenografia i kostiumy** Alla Fedoryszyna (zaśl. artystka Ukrainy), **światło** : Evgeniy Pietrov, **dźwięk** Wołodymir Pomirko.

Aktorzy: Natalia Łukaszonok, Natalia Marczak, Tatiana Tkaczenko, Galina Strychak/ Vira Tsihatska, Wołodymir Czuchonkin, Jurij Filipczuk, Wołodymir Shorobura, Wołodymir Gubanow, Piotr Mykytiuk, Taras Yurychko, Oleksandr Chekmarov,

Spektakl muzyczny utrzymany w klimacie lat 30. XX stulecia jest oparty na historiach opowiedzianych w piosenkach lwowskiej ulicy: *Tylko we Lwowie*, *Wszystkie rybki śpią w jeziorze*, *Hulaj duszo* i inne. Komediowe sceny wzbogacone o sceny taneczne i popisy wokalne są dla aktorów teatru Woskresinnia pretekstem do ukazania bogactwa kulturowego przedwojennego Lwowa, pełnego nie tylko muzyki, dawnych lwowskich piosenek i tańców, ale także kuglarskich występów i przykładów rozwijającej się fotografii i kinematografii. Dynamicznie prezentowane humorystyczne obrazy wywołują uśmiech Widzów młodych i dorosłych.

Czas trwania spektaklu ca 60 minut .

Spektakle uliczne teatru Wokresinnia były prezentowane m.in :

Ukraina: Międzynarodowy Festiwal Teatralny Złoty Lew we Lwowie Festiwal Teatralny *GogolFest* w Kijowie • **Polska:** Międzynarodowy Festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych FETA w Gdańsku, Międzynarodowy Festiwal Teatru Ulicznego w Jeleszynie Górze, Międzynarodowy Festiwal Sztuki Ulicy w Warszawie, Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych *Ulica* w Krakowie, Międzynarodowy Festiwal Artystycznych Działań Ulicznych *La Strada* w Kaliszu • **Rosja:** Międzynarodowy Festiwal Teatralny Czechowa w Moskwie, Archangielski Festiwal Teatralny w Archangielsku, Czechowski Festiwal Teatralny *Melikhovska Wiosna* w Sierpuchowie, Międzynarodowy Festiwal Teatralny *Głosy Historii* w Wołogdzie • **Czechy:** Międzynarodowy Festiwal Teatralny *Za dverima* w Pradze • **Słowacja:** Międzynarodowy Festiwal Teatralny *Ana Desetnica* w Lublanie, Międzynarodowy Festiwal Teatralny *Lent* w Mariborze • **Białoruś:** Międzynarodowy Festiwal Teatralny *Biała Wieża* w Brześciu, • **Hiszpania:** Festival de Teatro y Artes de Calle TAC w Valladolid, Festival Internacional de las Artes de Castilla y León w Salamance • **Niemcy:** La Strada Internationales Straßenzirkus-festival w Bremie, Dülmener Sommer festival w Dülmen, ViaThea International strassen Theater Festival w Goerlitz • **Holandia:** Spoffin Festival w Ammersfoort • **Włochy** Open Street Fermo w Montegrano • **Korea Południowa:** International Handmadang Theatre Festival w Gweacheon • **Belgia:** Festival *Leuven in scene* w Lowanium, • **Chorwacja:** Festiwal Teatrów Ulicznych SAKUD w Puli • **Węgry:** Vénégysz Fesztivál w Vác, Festiwal MITEM w Budapeszcie • **Rumunia:** FDR FEST w Timisoarze, Szekspirowski Festiwal w Kraiova • **Litwa:** Teatriniai Susitikimai Šalčininkuose w Sołecznikach • **Egipt:** Festiwal Eksperymentalnych Teatrów w Kairze • **Austria:** Internationales Linzer Straßenkunsthospital w Linzu, Dni Lwowa w Wiedniu • **Iran:** Festiwal Teatralny FADJR w Teheranie, Festiwal Teatrów Ulicznych w Mariwanie • **Turcja:** Międzynarodowy Festiwal Teatralny Krajów Czarnego Morza w Trabzonie • **Tajwan:** The Yilan International Lohas Festival w Yilan.



VISART
ЛВІВСЬКИЙ ДУХОВНИЙ
ВОСКРЕСІННЯ ТЕАТР



Lwowski Teatr Woskresinnia powstał we Lwowie w 1990 roku na fali przeobrażeń społecznych po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. W wyniku porozumienia się młodych aktorów z różnych miast Ukrainy, którym nie wystarczał państwowy, lekko akademicki, istniejący na Ukrainie teatr, i którzy pod wodzą doświadczonego twórcy Jarosława Fedoryszyna postanowili stworzyć nową scenę. Teatr Woskresinnia pod dyktando Jarosława Fedoryszyna – absolwenta reżyserii Instytutu Teatralnego w Charkowie i moskiewskiego GITIS bardzo szybko podbił serca lwowskiej publiczności prezentując światową dramaturgię, która dotąd nie była prezentowana na scenach dramatycznych Ukrainy. Krok po kroku, wypracowywano własną, charakterystyczną formułę sceniczną, łączącą tradycyjne psychologiczne aktorstwo z nowatorską formą plastyczną. Artyści Teatru Woskresinnia w ciągu swojego trzydziestoletniego istnienia, prezentowali swoje spektakle w całej Ukrainie. Chętnie zapraszani do Polski wzięli udział w międzynarodowych festiwalach teatralnych m.in. we Wrocławiu, Krakowie, Gdańsku, Szczecinie, Kaliszu, Warszawie. Odwiedzili też festiwale w Szkocji, Słowenii, Niemczech, Rosji, Turcji, Białorusi, Austrii, Egipcie, Słowacji, Korei Płd., Hiszpanii, Czechach, Włoszech, Iranie, Belgii, Chorwacji, na Węgrzech, Rumunii. Wszystkie spektakle mają własny charakter, są efektowne, ale nie efekciarskie i prezentują wysoki kunszt sztuki aktorskiej. Do niebывale interesujących inscenizacji widzowie i krytyka zgodnie zaliczyli *Trzy siostry*, *Drogę do Damaszku*, *Gigantów z Gór*, *Hioba*, *Zwiastowanie*, *Zachodnią Przysiać*, *Oszalałego z miłości*, *Szarańczę*, a ostatnio *Pod drzwiami*, *Taniec Życia* i *Kolację dla Głupca*. Od 1996 roku Woskresinnia specjalizuje się w realizacji przedstawień plenerowych. Rozmach i widowiskowość spektakli, połączone z mistrzowską grą aktorską przyniosły Teatrowi rozgłos i uznanie publiczności. Do najgłośniejszych przedstawień sceniczych doszły plenerowe spektakle wyreżyserowane przez autora scenariuszy Jarosława Fedoryszyna: *Hiob*, *Gloria*, *Wiśniowy Sad*, *Spotkać Prospera*, *Testament Szewczenko*, *Mewa* i ostatnio *Pociąg do Lwowa*. Teatr Woskresinnia dzięki tym realizacjom stał się niekwestionowanym liderem teatru ulicznego Ukrainy i jednocześnie jest zespołem bardzo często zapraszającym na międzynarodowe festiwale teatralne. W 2010 roku w dowód uznania osiągnięć artystycznych Ministerstwo Kultury Ukrainy nadało Teatrowi wysoce prestiżowy status Teatru Akademickiego.

Jarosław Fedoryszyn – Dyrektor Naczelny i Artystyczny Teatru, aktor, reżyser. Dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego "Złoty Lew".

Absolwent Instytutu Teatralnego im Iwana Kotliariewskiego w Charkowie (1976 r.), Moskiewskiego Instytutu Sztuki Teatralnej – GITIS (1990 r.) i warszawskiej Cinema School (1991 r. w klasie Krzysztofa Zanussiego). W 1990 r. założył we Lwowie Teatr Woskresinnia. Inicjator Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego "Złoty Lew" (1992), członka Międzynarodowych Europejskich Spotkań Teatralnych (IETM) i Events Association (IFEA). Reżyser spektakli w Ukrainie, Polsce, Rosji, Anglii. Inscenizator licznych ukraińskich festiwali teatrów ulicznych i widowisk poświęconych ważnym wydarzeniom Lwowa. Aktywny uczestnik lwowskiego życia kulturalnego i konsultant lokalnych i rządowych służb w sektorze kultury. Wyróżniony przez prezydenta Juszczenkę tytułem zasłużonego działacza sztuki Ukrainy.



Krzysztof Dubiel – dyplomowany menedżer kultury, producent, promotor, dyrektor teatru. Stypendysta „Arts International” Institute of International Education w Nowym Jorku, Stażysta Actors Theatre w Louisville, Kentucky (USA). Honorowy członek British Royal Legion w Szkocji (Inverness). W latach 1989 – 1992 dyrektor administracyjny, a w okresie 1992 – 1995 Dyrektor Naczelny Teatru im. Cypriana Norwida w Jeleniej Górze. W okresie 1989 – 1995 Dyrektor organizacyjny Międzynarodowych Festiwali Teatrów Ulicznych w Jeleniej Górze; w latach 1990 – 2008 Dyrektor Międzynarodowych Festiwali Teatrów Ulicznych w Jeleniej Górze; 1995 – 2005 – współpracownik i aktor Teatru KTO w Krakowie. 1999 – 2003 menedżer marketingu Teatru Bagatela w Krakowie; od 2003 – producent Kijowskiego Teatru Ulicznego KET i Teatru Highlights (Ukraina). W latach 2005 – 2011 menedżer marketingu Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie; 2003 Współautor projektu powstania Krakowskiego Teatru Varietes, 2011 – 2013 Koordynator merytoryczny europejskiego projektu teatralnego „Teatr 21 wieku. East meets West – West meets East”. W okresie 2013-2014 konsultant ds. marketingu i komunikacji społecznej Teatru Groteska w Krakowie. W latach 2014-2016 Tour Manager Jubileuszowego Projektu pt. „Wędrowanie” Teatru STU w Krakowie, w latach 2014 -2016 Pełnomocnik Dyrektora Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie d/s Marketingu i Komunikacji Społecznej. Od 2003 – Menedżer Teatru Woskresinnia.



Kontakt z menedżerem:

tel. 601097695 • fax 12 2620015 • e-mail: teatr@voskresinnia.eu

www.voskresinnia.eu